

Sądzę, że choć największe zainteresowanie społeczne literaturą emigracyjną już minęło, to w sferze dociekań naukowych czeka ją długi żywot. Oto kilka przyczyn tej prognozowanej długowieczności.

Prognoza długowieczności

■ **Marcin Lutomiński**

O bchodzona niedawno 70. rocznica zakończenia II wojny światowej skłania do refleksji nie tylko nad wydarzeniami militarnymi i politycznymi, lecz także nad polską kulturą, która przez dziesiątki lat funkcjonowała w dwóch – oddalonych geograficznie i świadomościowo – obiegach: krajowym i emigracyjnym. Poświęćmy dziś nieco uwagi badaniom nad literaturą, która mimo zakończenia walk nie mogła lub nie chciała wrócić do kraju.

Minął już czas roztrząsania statusu literatury emigracyjnej w relacji do twórczości krajowej. Mniej lub bardziej dokładnie rozpoznano najważniejszych autorów i ich dorobek, jak również przedrukowano niektóre utwory. Tak było w latach 90. ubiegłego wieku, kiedy literatura emigracyjna – niegdyś na ogół zakazana – okazała się wdzięcznym i dość popularnym te-

matem badań. Sądzę, że choć największe zainteresowanie społeczne literaturą emigracyjną już minęło, to w sferze dociekań naukowych czeka ją długi żywot. Oto kilka przyczyn tej prognozowanej długowieczności.

Ośrodki naukowe

Krajowe badania nad literaturą emigracyjną mają już swoją tradycję. W wielu polskich uczelniach badacze wśród swoich zainteresowań naukowych wymieniają m.in. literaturę emigracyjną, a kilka ośrodków naukowych stworzyło nawet własne środowiska badaczy tej problematyki i ugruntowało swoje pozycje w tym zakresie. Nie wchodząc w personalia ani nazewnictwo poszczególnych instytucji, można w pewnym uogólnieniu stwierdzić, że w ośrodku warszawskim dominują badania nad kręgiem paryskiej „Kul-

tury”, a także – choć w nieco mniejszym stopniu – nad twórczością dawnych skamandrytów. Ośrodek krakowski kojarzony jest przede wszystkim z badaniami nad literaturą emigracyjną w Ameryce Północnej oraz grupą literacką „Kontynenty”, ale też m.in. z takimi autorami, jak Andrzej Bobkowski, Ferdynand Goetel czy z działalnością Oficyny Poetów i Malarzy. W Toruniu zgromadzono m.in. całą spuściznę archiwalną „Wiadomości”, co nie pozostało bez wpływu na badania naukowe w tutejszym środowisku, skoncentrowane głównie na autorach z kręgu londyńskiego tygodnika. Ośrodek katowicki ma w swoim dorobku prace poświęcone m.in. byłym poetom „Skamandra” oraz twórcom z grupy „Kontynenty”, którzy również od wielu lat znajdują się w centrum zainteresowań badaczy z ośrodka rzeszowskiego.

Inne uczelnie także uczestniczą w badaniach nad literaturą emigracyjną, choć trudniej mówić tu o istnieniu kilkupokoleniowych środowisk naukowców, jak jest w przypadku wspomnianych wyżej ośrodków. Warto jeszcze wspomnieć o cyklicznych konferencjach naukowych organizowanych w Białymstoku, które wpisały się już w tradycję refleksji nad twórczością emigracyjną. Natomiast nowym i coraz prężniej działającym ośrodkiem badań i popularyzacji kultury polskiej diaspory jest Muzeum Emigracji w Gdyni.

Inicjatywy edytorskie

Optymizmem napawają coraz liczniejsze edycje źródeł, zwykle w opracowaniu. Dla przykładu wymienię tylko inicjatywy opublikowane w roku ubiegłym. Są to zarówno pierwsze wydania, jak i wznowienia:



Fot. Archiwum Emigracji UMK

Pokój redakcyjny „Wiadomości”

- *Bitwa o Monte Cassino w poezji 1944–1969: „Nasze granice w Monte Cassino...”,* oprac. Andrzej K. Kunert (Wydawnictwo LTW);
- Florian Czarnyszewicz, *Chłopcy z Nowoszydek. Powieść*, opracowanie, przypisy i posłowie Maciej Urbanowski (Wydawnictwo LTW);
- Ferdynand Goetel, *Dziela wybrane*, t. 8: *Anakonda*; wstęp i opracowanie Krzysztof Polechoński (Wydawnictwo Arcana);
- Mieczysław Grydzewski, *Silva rerum*, wybór i opracowanie Jerzy B. Wójcik, Mirosław A. Supruniuk (Wydawnictwo Iskry, zob. recenzję w FA 2/2015);
- Marian Hemar, *Chlib kulikowski. Wiersze, satyry, piosenki* (Wydawnictwo LTW);
- Waław Iwaniuk, *Dom* (Polski Fundusz Wydawniczy w Kanadzie, Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”);
- Feliks Konarski (Ref-Ren), *Czerwone maki na Monte Cassino. Wiersze i piosenki 1939–1945*, oprac. Andrzej Krzysztof Kunert (Wydawnictwo LTW);
- *Listy do redaktorów „Wiadomości”*, seria: Dokumentacja Życia Literackiego Kręgu Londyńskich „Wiadomości” (1945–1981), red. Waław Lewandowski, konsultacja edytorska Beata Dorosz (Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika). W ramach serii ukazały się dotychczas: listy Zygmunta Haupta (oprac. Aleksander Madyda), listy Józefa Wittlina (oprac. Józef Olejniczak, zob. „Forum Akademickie” 2/2015), listy Leopolda Tyrmanda (oprac. Mirosław Supruniuk) oraz listy Ferdynanda Goetla (oprac. Marcin Lutomierski). Jeszcze w 2015 r. zostaną opublikowane kolejne tomy serii;
- Józef Łobodowski *Żywot człowieka gwałtownego. Wspomnienia*, wstępem opatrzył Jacek Trznadel (Editions Spotkania);
- Sergiusz Piasecki, *Bogom nocy równi* (Wydawnictwo LTW);
- Hanna Świdorska, *Moje uniwersytety* (Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”);
- Tymon Terlecki, Józef Wittlin, *Listy 1944–1976*, opracowała, przypisami i posłowiem opatrzyła Nina Taylor-Terlecka (Biblioteka „Więzi”).

W roku 2015 ukazują się kolejne edycje literatury emigracyjnej i nic nie wskazuje na to, żeby w przyszłości miało być inaczej.

Białe plamy

Zapewne każdy badacz zajmujący się literaturą emigracyjną podałby własną listę tematów czekających na opracowanie. Pozwolę sobie wskazać dziś jedy-



Fot. Archiwum Emigracji UMK

Pokój redakcyjny „Wiadomości”

nie dwa. Pierwszym z nich jest emigracyjna literatura dla dzieci i młodzieży, której znakomitą większość publikowano w „polskim Londynie” (a wcześniej na Bliskim Wschodzie). Problematyka ta jest prawie nieobecna w emigracyjnej i krajowej refleksji naukowej. Poza syntetycznymi artykułami Anny Bogusławskiej, Jana Kowalika i Bożeny Olszewskiej oraz wzmiankami w rozproszonych pracach literatura dla dzieci polskich emigrantów jest bardzo słabo obecna w badaniach historycznoliterackich. Tymczasem w powojennym „polskim Londynie” ukazywała się pokaźna liczba publikacji adresowanych do młodego czytelnika. Były to zarówno wiersze, opowiadania i powieści emigracyjnych autorów (Jana Lechonia, Zofii Kozarynowej, Jadwigi Otwinowskiej, Wiesława Lasockiego i bardzo wielu innych), jak również wydawane na obczyźnie czasopisma oraz przedruki klasyki literatury polskiej. Należałoby więc najpierw zbadać dokładnie skalę zjawiska: ustalić liczbę autorów, utworów współczesnych i dawnych (przedruki), serii wydawniczych, wysokości nakładów itd. Następnie warto byłoby: 1) sporządzić listę wydawców publikujących tę literaturę; 2) skatalogować tematy, motywy i gatunki utworów występujących w twórczości dla młodego odbiorcy; 3) przybliżyć genezę najważniejszych utworów (co inspirowało autorów? co determinowało temat i formę?); 4) ukazać rozwój i wewnętrzne przemiany tego typu literatury; 5) dokonać analizy obecności literatury na łamach czasopism dla dzieci i młodzieży (najpopularniejsi autorzy, tematy, gatunki, miejsce tej literatury); 6) zrekonstruować odbiór tej literatury wśród ówczesnych czytelników i słuchaczy (na podstawie wspomnień, listów i rozmów z przedstawicielami tego

pokolenia emigrantów), a przez to ukazać jej rolę i znaczenie w kulturze polskiej emigracji. Na marginesie badań literaturoznawczych można by pokusić się o pierwsze krajowe edycje najciekawszych i najbardziej uniwersalnych utworów – nie tylko z myślą o badaczach, ale i szerszym gronie odbiorców.

Drugim niewystarczająco rozpoznanym tematem badań nad literaturą emigracyjną jest jej edytorstwo, a zwłaszcza takie zagadnienia, jak: 1) oferta wydawnicza (wydania dzieł literackich, albumów artystycznych, katalogów itp.); 2) edycje utworów zamieszczonych w czasopismach (pierwodruki i przedruki); 3) charakterystyka typów edycji dzieł literackich (popularne, krytyczne itd.); 4) sylwetki i warsztaty pracy edytorów, redaktorów, wydawców; 5) specyfika działalności wydawnictw emigracyjnych; 6) krajowe edycje emigracyjnych źródeł.

Oczywistości

Nie będzie to zarzut, a jedynie obiektywne stwierdzenie stanu faktycznego. Otóż, w naukowym dorobku poświęconym literaturze emigracyjnej brakuje takich fundamentalnych publikacji, jak np.: bibliografia zawartości najważniejszego tygodnika polskiego wychodzącego – „Wiadomości”, monografia na temat legendarnego redaktora tegoż pisma – Mieczysława Grydzewskiego (zob. „Forum Książki” 2/2012), czy naukowa synteza literatury polskiej na uchodźstwie i emigracji (1939–1990).

Puenta tych rozważań jest jednak optymistyczna. Czekaj nas sporo interesującej pracy i nie mniej ciekawych jej wyników.

Dr Marcin Lutomierski specjalizuje się m.in. w kulturze literackiej kręgu londyńskich „Wiadomości”.

Woźnicki:
Niezbędna nowa ustawa

Jackowski, Kozłowski:
Jaka strategia?

Biznes i IT
Pompywanie dotacji

FORUM AKADEMICKIE

7-8

Lipiec-Sierpień 2015

21,85 zł (z VAT 8%)

10 lat
konkursu
Skomplikowane
i proste
Str. 67-81

60 lat
polskiej atomistyki

Duszyński:
Walidacja i franczyza

Rot-Buga:
Status humanisty

Bajer:
Etyka w nauce

